

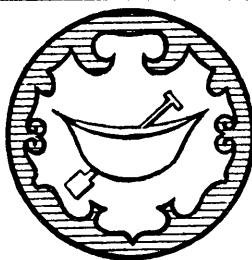
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18. Tel. 2-93.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Przenumerata: Miesięcz. zł. p. 0.60.



M. ŁODZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery
szp. na stronie) zł. p. 0.15-Przed tekstem
zł. p. 0.45 — za wiersz (dwie szpalty na
stronie) Drobne zł. p. 0.03 za wyraz.
Najmniejsze ogłoszenie zł. p. 0.30. —

Gena egzemplarza zł. p. 0.15.

Nr 21. (244.)

Łódź, wtorek 20 maja 1924 r.

Rok VI.

WŁADYSŁAW KOZŁOWSKI.

Oczyszczanie ulic w wielkich miastach.

W Radzie Miejskiej m. st. Warszawy przystąpiono ostatnio do opracowania projektów oczyszczania ulic i usuwania śmieci. Zagadnienie to jest oddawna palące. Obecny stan rzeczy, opierający się na rosyjskich przepisach policyjnych, nakładających na właścicieli nieruchomości wzgl. ich stróżów obowiązek utrzymywania w czystości połowy szerokości ulicy, przy której dana nieruchomość jest położona, jest przestarzały i nie odpowiada współczesnym wymaganiom higieny miejskiej. Również i system usuwania odpadków i śmieci jest bardzo pierwotny i nie może być nadal utrzymywany. Nie należy chyba dowodzić, że oczyszczanie miasta, które stanowi jedno z najważniejszych zadań higieny miejskiej, jest u nas najbardziej zaniedbane.

Wielkie miasta na zachodzie Europy wydają na ten cel wielkie sumy. Według danych zawartych w monumentalnej pracy Dr. J. Polaka „Wykład higieny miast” (str. 446) w r. 1902 wydatki na porządki miejskie w poszczególnych miastach wynosiły fr. złotych na osobę rocznie: w Poznaniu 33,9, Berlinie 28,7, Monachjum 24,0, Paryżu 21, Wiedniu 16,4, Londynie 15,1, we Lwowie 14,7, w Warszawie 8,5, Łodzi 1,8. Jakkolwiek wydatki Warszawy i Łodzi nie obejmują wartości pracy stróżów, zajętych oczyszczaniem ulic, to jednak różnica jest ogromna, oczywiście nie tylko w wydatkach, ale i w wyglądzie i zdrowotności miasta.

W wielkich miastach zachodniej Europy oczyszczanie miasta zawsze należy do zarządu miasta, który czynność tę spełnia bezpośrednio we własnym zarządzie, lub też za pośrednictwem przedsiębiorstwa, działającego na mocy zawartych z miastem umów, określających prawa i obowiązki przedsiębiorcy. Praktyka wykazała, że powierzanie czynności oczyszczania miasta przedsiębiorcom nie daje dodatnich wyników, mimo stosowania ścisłej kontroli i surowych kar za niewykonanie przyjętych i zobowiązań. Jedynie powierzanie przedsiębiorcom pewnych ściśle określonych czynności, jak np. wywózki śmieci lub ich utylizacji, t. j. zastosowanie systemu mieszanego, daje dobre rezultaty, aczkolwiek najlepszym rozwiązaniem sprawy

jest niewątpliwie oczyszczanie miasta wyłącznie przez specjalne instytucje miejskie.

Oczyszczanie miasta składa się z następujących czynności: oczyszczanie ulic, zbieranie i przechowywanie śmieci w domach, ich wywózka oraz zużytkowywanie odpadków (utyliczacja).

Oczyszczanie ulic w Warszawie dokonywane jest ręcznie przez dozorców domowych, przy pomocy mioteł, łopat, szufli gumowych i oskar-dów do rąbania lodu i innych prymitywnych narzędzi. Polewanie ulic dokonywane jest przy pomocy hydrantów. Tylko place miejskie oczyszczane są przez służbę miejską. Śnieg usuwany jest przez tabor miejski, przede-wszystkiem z głównych ulic, na których znajdują się linje tramwajowe. Wywozi się do Wisły, lub też wrzuca się go do kanałów. Wyniki stosowa-nia tego przestarzałego systemu pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Pomimo nadzoru i kar policyjnych czystość miasta nie odpowiada potrze-bie. Konieczne jest przejście tych czynności przez powołane do tego or-gana miejskie, co umożliwi zastosowanie specjalnych przyrządów do oczyszczania ulic. Wobec złego stanu bruków miejskich w Warszawie, gdzie część ulic wyłożona jest nieobrobionym kamieniem polnym, t. zw. kociemi łbami, wprowadzenie mechanicznego oczyszczania miasta na całym obsza-rze jest technicznie niemożliwe i dałoby się jedynie zastosować na ulicach, wyłożonych brukiem gładkim. W miarę ulepszania bruków miejskich sy-stem ten mógłby być stopniowo rozciągnięty na cały obszar miasta. Po-zostałe ulice masialyby być czyszczone przez służbę miejską ręcznie, przy pomocy odpowiednich narzędzi. Jednak i w tej dziedzinie, przy zastoso-waniu sprężystej organizacji i wprowadzeniu skrapiania ulic przez odpo-wiednie przyrządy, możnaby osiągnąć znacznie wyższy poziom czystości ulic, niż obecnie, z ogromną korzyścią dla zdrowotności mieszkańców.

Mechaniczne oczyszczanie ulic odbywa się przy pomocy specjalnie zbudowanych wozów, zaopatrzonych w przyrząd do skrapiania nawierzchni i szecotkę wałową do zgarniania śmieci. Do zbierania i zgarniania śniegu używane są specjalne pługi śnieżne. Polewanie ulic przy pomocy hydrantów, stosowane w Warszawie, nie jest odpowiednie. Powoduje ono nadmierne zużycie wody (a więc zbyt wielki koszt) oraz wytwarzanie się kałuż i błota. Właściwe jest skrapianie ulic przy pomocy specjalnych wóz-ków, zużywających około 1 m.³ wody na 1.500 — 3.000 m.² powierzchni ulicy, podczas gdy przy polewaniu hydrantem 1 m.³ wody starczy zaledwie na 1.000 m.² powierzchni ulicy.

Zbieranie i usuwanie śmieci domowych stanowi odrębne zagadnie-nie, również niedostatecznie rozwiązane w Warszawie. Śmiecie, zbierane w poszczególnych gospodarstwach w otwartych kubłach blaszanych, wyrzu-cane są następnie do drewnianych, często nieszczelnych śmietników, amieszczonych na podwórzach i stamtąd jak najprymitywniej wynoszone do otwartych wozów, które je wywożą poza granice miasta.

Pomimo istnienia dozorców sanitarnych, które powinny czuwać nad stanem śmietników, amieszczonych na podwórzach domów warszawskich, stan ich pozostawia, naogół, bardzo wiele do życzenia. Zupełnie powszed-niem zjawiskiem jest widok starego, rozlatującego się drewnianego śmiet-nika, z którego przez wszystkie otwory i szpary wysypuje się nadmiar śmieci i odpadków domowych, szerząc dokoła odrażającą woń. Nie lepiej przedstawia się sprawa zbierania śmieci w gospodarstwach domowych: śmiecie przechowywane są w otwartych kubłach z blachy żelaznej, która szybko ulega zniszczeniu przez rdzę, co powoduje wysypywanie się śmieci. Ponadto obecność resztek pokarmowych w śmieciach, niezamkniętych szczelnie, stanowi znakomity żer dla wszelkiego robactwa domowego. To

też w Warszawie w lecie, nawet w śródmieściu, nierzadko można spotkać na ulicy wędrującego spokojnie karalucha!

W Paryżu zadanie usuwania śmieci przedstawiało bardzo wielkie trudności. Liczba domów w Paryżu wynosi około stu dwadzieścia tysięcy. Liczba śmietników do opróżnienia wynosi około stu pięćdziesięciu tysięcy, ponieważ w wielu domach znajduje się dwa i więcej śmietników. Śmietniki paryskie są to metalowe wielkie kubły zamykane, czworograniaste, wynoszone przez dwóch ludzi. Śmietniki te trzeba opróżnić na przestrzeni tysiąca kilometrów ulic. W celu należytego zorganizowania usuwania śmieci ustalono przedewszystkiem wysokość produkcji śmieci. Przeciętnie na mieszkańca wypada dwa decymetry sześciennych śmieci dziennie. Przeciętna ta zmniejsza się w lecie, skutkiem wjazdów letnich. W zimie powiększa się skutkiem znacznej produkcji popiołu, powstającego przy opalaniu mieszkań. Na wiosnę ilość śmieci zwiększa a więc jarzyn, których odpadki stanowią znaczną objętość.

Usuwanie śmieci w Paryżu powierzone jest trzem czynnikom: służba miejska wynosi kubły ze śmieciami i wysypuje je do specjalnych wozów motorowych, prywatne przedsiębiorstwo automobilowe wywozi je, zaś inne przedsiębiorstwo utylizuje w specjalnym zakładzie. Liczba wozów, potrzebnych do wywiezienia śmieci z całego Paryża waha się, zależnie od pory roku, pomiędzy pięciuset i ośmiuset. Wozy do wywożenia śmieci, używane w Paryżu, są to wielkie skrzynie żelazne, umieszczone na podwórze, poruszane przez motor spalinowy, systemu Latil'a. Pomimo znacznych kosztów napędu motorów, cena wywózki śmieci nie jest zbyt wielka, dzięki dobrej organizacji pracy i wyszkolenia personelu.

Wywózka śmieci rozpoczyna się o godz. 6 rano, a kończy się, zależnie od pory roku, pomiędzy godz. 7.45 i 8.45 rano. Każdy wóz ma ściśle wyznaczoną marszrutę, której musi się trzymać. Terminy wyjazdu i przyjazdu wozów, jak również zużycie benzyny pozostają pod ścisłą kontrolą. Napętnione śmieciami wozy udają się do zakładu utylizacyjnego, gdzie w specjalnej hali dźwig podnosi z podwozia skrzynię żelazną, napętnioną śmieciami, na wysokość piętnastu metrów i opróżnia ją do wielkiego zbiornika. Opróżniona skrzynia zostaje z powrotem złożona na podwoziu, poczem wóz ustępuje miejsca innemu. Ze zbiornika śmiecie automatycznie przechodzą do wielkiego cylindra, znajdującego się w szybkim ruchu obrotowym. Ściany i dno cylindra zaopatrzone są w otwory o średnicy sześciu centymetrów, przez które wypadają drobne odpadki kuchenne, popiół i inne drobne śmiecie. Ta część śmieci zostaje pochwycona przez taśmy bez końca, które odprowadzają je wprost do wagonów kolejowych, wywożących uzyskany w ten sposób dobry nawóz wprost do rolników, którzy są jego odbiorcami, płacąc dziesięć franków fr. za tonnę. Jeżeli zważyć, że wywóz niesortowanych śmieci poza granicę Paryża kosztowałby piętnaście franków za tonnę, to korzyść sortowania staje się widoczna.

Reszta śmieci dostaje się na taśmy bez końca, pozostające w wolnym ruchu. Specjalni robotnicy wybierają ze śmieci te przedmioty, które mogą jeszcze przedstawiać jakąś wartość; są to przeważnie odpadki metalowe, szkło i t. p., które zostają sprzedane. Reszta śmieci ulega spaleni w specjalnych piecach. Pечи te ogrzewają kotły parowe, zasilające centralę elektryczną. Centrala ta częstejowo obsługuje wodociąg departamentalny. Popiół, pozostający po spaleni śmieci, zostaje przerobiony na tani cegły, używane przy budowie małych mieszkań. W ten sposób usuwanie śmieci nie tylko nie powoduje dla miasta zbędnych kosztów, lecz jeszcze przyczynia się do zaopatrzenia go w wodę i zmniejszenia kryzysu mieszkaniowego.

Wybory do Kasy Chorych w Łodzi.

W niedzielę, dnia 27 kwietnia b. r., odbyły się wybory członków Rady Kasy Chorych w Łodzi. Ogółem list zostało złożonych 26, z tego 21 z grupy ubezpieczonych i 5 z grupy pracodawców. Następnie 8 list z grupy ubezpieczonych zostało wycofanych, zaś 1 lista № 17 (lewicy klasowych związków zawodowych) — unieważniona, tak że ostatecznie o mandaty w Radzie Kasy Chorych ubiegało się 17 list.

Utworzona przez Komisarza Kasy Chorych Główna Komisja Wyboreza w dniu 5 b. m. ukończyła swe prace. Na zasadzie urzędowych danych, rezultaty wyborów do Rady Kasy Chorych przedstawiają się następująco:

Na 149354 uprawnionych do głosowania członków ubezpieczonych głosowało 50.209 osób, co wynosi 33,01%. Ważnych głosów Główna Komisja Wyboreza uznała 47641, resztę zaś 2568 głosów unieważniono z powodu uchybień formalnych, bądź też jako oddanych na unieważnioną listę № 17 (2020).

Na poszczególne listy w kurji ubezpieczonych padło: na listę № 1 (pracowników szpitala, „Kochanówka”) — 25 głosów — bez mandatu, na listę № 3 (Polskie Związki Zawodowe) — 18916 głosów — 25 mandatów, na listę № 9 (Blok zrzeszeń pracowników inteligentnych) — 820 głosów — 1 mandat, na listę № 10 (Żydowski robotniczy komitet „Poalej Sjon”) — 1225 głosów — 1 mandat, na listę № 11 (Niemiecka partja pracy) — 5297 głosów — 7 mandatów, na listę № 12 („Poalej Emuncj Israel”) — 419 głosów — bez mandatu, na listę № 15 (Ojólno żydowskie związki robotnicze) — 1716 głosów — 2 mandaty, na listę № 16 (Chrześcijańskie Związki Zawodowe) — 3576 głosów — 4 mandaty, na listę № 18 (chałupników przy Radzie rzemieślniczej) — 258 głosy — bez mandatu, na listę № 19 (P. P. S. i Okręgowy Komitet Związków Zawodowych) — 13446 głosów — 18 mandatów, na listę № 20 (Centralny Związek rzemieślników żydowskich) — 26 głosów — bez mandatu, oraz na listę № 21 (Polski Zjednoczony Komitet Wyborezy — 1798 głosów — 2 mandaty, — czyli ogółem 60 mandatów.

W grupie pracodawców, uprawnionych do głosowania było 8530 osób, złożono zaś 4475 głosów. Ważnych głosów Główna Komisja Wyboreza uznała 4284, unieważniła zaś 191 głosów.

Na poszczególne listy padło: na listę № 1 (Polskich pracodawców) — 330 głosów — 2 mandaty, na listę № 4 (Zjednoczony przemysł) — 3678 głosów — 27 mandatów, oraz na listę № 5 (Centralny Związek rzemieślników żydowskich) — 195 głosów — 1 mandat. Lista № 2 (chałupników żydowskich) otrzymała — 61 głosów oraz lista № 3 (społeczno-demokratyczna) — 20 głosów. Obie te listy mandatów nie uzyskały. S.

Dział sprawozdawczy.

Protokół

posiedzenia uroczystego Rady Miejskiej z racji Święta Narodowego.

Łódź, dnia 3-go maja 1924 roku

Posiedzenie zagaił o godz. 16 m. 30 Prezes Rady Miejskiej, dr. Bolesław Fichna, w asystencji Prezydum

Rady oraz obecności 50 radnych, Magistratu, przedstawicieli Sejmu i Senatu, władz politycznych, samorządowych, sądownictwa, duchowieństwa, wojskowości, przemysłu, związków, prasy oraz zaproszonej publiczności z pośród wybitnych obywateli miasta.

Po stwierdzeniu prawomocności zebrania Prezes wygłosił następujące przemówienie:

„Prześwietna Rado! Szanowne Pani! Szanowni Panowie!

Mocą Ustawy z dnia 29 kwietnia 1919 r. dzień 3-go maja, jako rocznica wiekopomnej Konstytucji z roku 1791, jest uznany po wszystkie czasy, jako uroczyste święto w całej Rzeczypospolitej Polskiej. Uchwałą powyższą Sejm Ustawodawczy uczynił zadość powszechnym żądaniom Narodu, który przez zgórą 100 lat w okrutne dni walki z najeźdźcą, dzień powyższy uznawał za dzień święta, za dzień przypominania obcym, że Polska była, za dzień przypominania swoim, że naczelnym obowiązkiem każdego obywatela, jego nakazem chwili jest — o wskreszenie umarłej Polski walczyć.

Gdy tylko Polska powstała, gdy w szacie godowej przystępowała do uczczenia pierwszej w niepodległej Polsce rocznicy 3-go maja, oddając hołd świetlanej przeszłości, uznawała, iż dzień powyższy musi być dniem Święta Narodowego.

A gdy w wielkim dniu 17-go marca 1921 r. Sejm Ustawodawczy kładł trwałe pod istnienie Państwa Polskiego i Narodu fundamenty, gdy dawał Narodowi współczesną Konstytucję, wtedy znał jednocześnie, iż aby i ten wiekopomny dzień uczcić, trzeba nie specjalnie święto wyznaczyć, ale dzień 3-go maja uznać jako dzień święta Konstytucji obecnej, Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r.

Powiązano w ten sposób przeszłość z teraźniejszością, rzucono pomost, łączący Polskę upadającą ponad okres niewoli, z Polską odrodzoną, powiazano zerwaną burzami stuletniami nić, którą snuć rozpoczęli Kołłątaj, Staszyc, Małachowski, Potocki, a którą pochwyliło pokolenie Sejmu Ustawodawczego.

To „nawiazanie do świetnej tradycji wiekopomnej Konstytucji 3-go maja” — jak mówili we wstępie nasza Konstytucja — nie jest jedyną charakterystyczną naszego święta cechą.

Rozgrywa się w Polsce bój o to, jaki dzień należy uznać i uświęcić, jako dzień święta pracy: czy idąc wzorami obcymi, przyznać, że takim, najbardziej klasie pracującej odpowiadającym, jest dzień 1-go maja, czy też idąc wzorami rodzinnymi uznać, iż dniem tym powinien być dzień 3-go maja. I brać robotnicza, idąca pod sztandarem biało-czerwonym, pomna na tradycje Kilińskiego, Staszyc i wielu innych stwierdziła, że w Polsce demokratycznej, Polsce pracy, świętem pracy jest dzień 3-go maja.

Nie tylko więc w dniu dzisiejszym oddajemy hołd i cześć wielkiej i świetlanej przeszłości, nie tylko wiążemy teraźniejszość z przeszłością, ale dzisiejszemu Świętu Narodowemu nadajemy piętno specyficzne, bo twierdźmy, iż jest ono również świętem licznej rzeszy robotniczej, świętem ludzi pracy.

Nie pora dziś wskazywać, co jest złego a co dobrego w Konstytucji 3-go maja, bo my dziś z uznaniem wspominamy o szlachetnym porwywie serca i rozumu ludzi nie tylko zacnych, ale szczerze i głęboko Polskę kochających, ludzi, którzy widzieli jak kopano pod Narodem przepaść, a którzy pragnęli tę przepaść zasypać.

Nie pora dziś nam współczesnym wskazywać na braki i zalety Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., będą to za nas czynili spokojnie i rzeczowo ci, co po nas przyjdą; ale pora jest stwierdzić, że istotną zasługą Sejmu Ustawodawczego jest, iż tę Konstytucję Narodowi dał.

Ala gdy wiążemy karmazyn z czarnemi płaszczami i chłopskiemi sukmanami w wieku 18-ym, gdy mówimy dziś, że Polska demokracja, że Polska Pracy czyni z dnia 3 maja swoje święto, gdy dla nas z tej przeszłości są przede wszystkim wzorami Kołłątaj, Staszyc, Kiliński, to należy podkreślić rzecz jedną — społeczny święta dzisiejszego charakter.

Sięgnijmy więc do przeszłości.

Art. 3 Konstytucji z dnia 3 maja pod tytułem Miasta i Mieszczaństwo mówi: „Prawo na teraźniejszym Sejmie zapadłe pod tytułem: „Miasta Nasze Królewskie wolne w Państwach Rzeczypospolitej” w zupełności utrzymane mieć chcemy i za część niniejszej Konstytucji deklarujemy, jako prawo wolnej szlachty polskiej dla bezpieczeństwa ich swobód wspólnej Ojczyzny nową, prawdziwą i skuteczną dające siłę”.

W art. 4 pod tytułem Chłopi Włościanie czytamy: „Lud rolniczy, z pod którego rąk płynie najobfitsze bogactw krajowych źródło, który najliczniejszą w Narodzie stanowi ludność, a zatem najdzielniejszą kraju siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzkość i obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny nasz interes dobrze zrozumiany, pod opiekę prawa i rządu krajowego przyjmujemy.”

Oto wszystko; a przecież jak na Polskę 18-go wieku dużo.

Oto słabe echa potężnej burzy, której odgłosy do nas dochodziły, a która już rozpętała się na Zachodzie i biła piorunami w trony i ludzi, wywracała stary porządek świata i fun-

dowała nowy. Oto znaki nowej epoki, która już się rozpoczęła, a która nam nie tylko insurekcję Kościuszkowską i Legjony Dąbrowskiego, ale i 100-letnią niewolę przyniosła.

Jak w tyglu, tak w ogniu walk, cierpień i nieszczęść przegotowało się wszystko. Minęła Polska szlachecka i już nie wróci. Co raz to nowe pokolenia przygotowywały grunt, używniały go swoimi kośćmi i swoją krwią pod Polskę nową. Tym pokoleniom, które w niewoli cierpiały, a o niepodległość Narodu walczyły, współczesność oddała należny pokłon, bo we wstępie do Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. „wspomniała z wdzięcznością męstwo i wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które najlepsze wysiłki w sprawie niepodległości bez przerwy poświęcały.”

I oto współczesne pokolenie, dając Narodowi Konstytucję, a Państwu istotne podwaliny pod jego istnienie, „utwierdzając ład społeczny na wiekuistych zasadach prawa i wolności oparty, zabezpieczając wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej równość, należne prawa i szczególną opiekę Państwa, a pracy poszanowanie” — ten społeczny charakter narodowego święta szczególnie podkreśla.

Jeżeli bowiem Konstytucja gwarantuje nam po wsze czasy ustrój republikański, jeżeli daje nam pięcioprzymiotnikowe bez różnicy płci prawo głosowania, jeżeli daje nam w art. 68-ym Izbę pracy najemnej, jeżeli daje nam niezawisłość sędziowską, powszechne nauczanie, jeżeli uchyla przywileje rodowe i stanowe, a zabezpiecza wolność osobistą i nietykalność mieszkania, wolność przekonań i wolność prasy — to tym sposobem czyni zadość żądaniam demokracji.

Jeżeli zaś zapewnia prawo do zachowania swej narodowości i pielęgnowania swej mowy i swoich właściwości narodowych, jeżeli poręcza wolność sumienia i wyznania, jeżeli słowem chroni obywateli mniejszości narodowościowych, wyznaniowych i językowych, to daje dowody swej rzeczywistej tolerancji.

A jeżeli bierze pracę pod szczególną ochronę Państwa i gwarantuje ubezpieczenia społeczne w razie braku pracy, w razie choroby, nieszczęśliwego wypadku i starości, jeżeli specjalną pieczę otoczy nakazuje okres macierzyństwa, zakazuje pracę nocną kobiet i robotników młodocianych w gałęziach przemysłu, szkodliwych dla ich zdrowia, — to podkreśla swój społeczny charakter, który szczególną ma dla nas wartość.

Jeszcze jeden rys z tego miejsca podkreślić muszę; nie dość jest znać Konstytucję, nie dość uważać ją za elementarz, za abecadło wykształcenia polityczno-społecznego, ale trzeba Konstytucji bronić, trzeba jej postanowień przestrzegać, trzeba ją wszędzie i zawsze wprowadzać w życie.

Rada Miejska m. Łodzi, oddając dziś, w dniu święta pracy, hołd twórcom Konstytucji 3-go maja, wiążąc teraźniejszość z przeszłością, stwierdza przez moje usta tę prostą prawdę: że stać będzie zawsze na straży Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., bo jest to naszym obywatelskim obowiązkiem i naszym jednocześnie prawem.

Zamykając dzisiejsze uroczyste posiedzenie, proszę wszystkich obecnych, aby powstawszy ze swych miejsc, wznieśli za mna okrzyk, który powinien być na ustach wszystkich:

Pierwszy obywatel Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — niech żyje! “.

Końcowych ustępów przemówienia obecni wysłuchali stojąc.

Okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej podchwycony został przez wszystkich.

O godzinie 17-ej Prezes Rady ogłasza posiedzenie uroczyste za zamknięte.

Prezes Rady Miejskiej

(—) Dr. B. Fichna.

Prowadzący protokół

(—) P. Rundo.

Sprawozdanie Działu Sanitarnego za mies. luty 1924 r.

Stan zdrowotny miasta.

Zachorowania na choroby ostro- zakaźne.

Tyfus brzuszny . . .	25 (32) *)
„ plamisty . . .	27 (10)
Czerwonka . . .	2 (2)
Płonica . . .	29 (34)
Błonica . . .	17 (23)
Róża . . .	9 (5)
Drewnica karku . . .	5 (2)
Gorączka płożowa . . .	11 (17)
Odra . . .	9 (14)
Krztosiec . . .	14 (12)

*) w nawiasach podano odnośne liczby ze stycznia r. b.

Z przytoczonego zestawienia wynika znaczne zwiększenie się ilości zachorowań na tyfus plamisty, dalsze zmniejszenie się zachorowań na tyfus brzuszny o 1/4, zmniejszenie się ilości zachorowań na płoniec, błoniec, gorączką połogową i odrę i nieznaczne zwiększenie się zachorowań na różę, krztusicę i drętwicę karku.

Rozmieszczenie chorób zakaźnych na terenie poszczególnych dozorów sanitarnych ilustruje następująca tablica:

Dozór Sanit.	Ogółem
I	44 (35)
II	28 (29)
III	8 (14)
IV	13 (24)
V	13 (19)
VI	28 (16)
VII	14 (14)
Ogółem	148 (151)

Z przytoczonej tablicy wynika, iż analogicznie do stycznia największa ilość chorób zakaźnych (50%) znajduje się w I i II dozorze, czyli w północnej, najbiedniejszej części miasta; znaczną ilość chorób zakaźnych (25%) wykazał VI dozór, średnie ilości — w IV, V i VII dozorze, najmniej zaś w III dozorze.

Walka z tyfusem brzuszny wyraziła się w lutym. jak następuje:

1) przeprowadzono szczepienia przeciwtyfusowe w pastylek i pigulek a otoczenia chorych — 52 osób i a wszystkich mieszkańców domów przy ul. Nowomiejskiej № 2. ul. Targowej № 33 i 36 i ul. Bazarnej № 4 t. j. a 435 osób — ogółem a 487 osób dorosłych (w styczniu 183),

2) zbadano w Instytucie Badań wczym wodę pod względem chemicznym z 13 studzien (w styczniu 15),

3) zbadano w Miejskiej Pracowni Bakterjologicznej wodę pod względem bakterjologicznym z 12 studzien (w styczniu 25).

Walka z tyfusem plamistym.

Z względu na znaczny wzrost ilości zachorowań na tyfus plamisty

w ostatnich dniach latego podano odkażeń i odwszenia całkowite domy przy ul. Marysińskiej № 15, ul. Zgierskiej № 28. ul. Aleksandrowskiej № 12, Batacki Rynek № 4 i ul. Franciszkańskiej № 26, ogółem 190 ubikacji; mieszkańców tych domów w ilości 375 osób poddano przymusowej kąpeli i odwszenia i rzeczy poddano odwszenia w piecu nieruchomym M. I. O.— Rozpoczęto opracowanie planu systematycznej walki z bradami w celu należytej higieny mieszkań dla zapobieżenia wypadkom tyfusu plamistego.— Akcja jest w toku.

Miejska Izba Odkazająca:

dokonano odkażeń ogółem w 311 (528) w ubikacjach o pojemności 36330 m.³ (41443)

†) w nawiasach podano liczby ze stycznia r. b.

b) odkażono rzeczy 626 sztuk wagi 1376 kg. (w styczniu 525 sztuk wagi 1302 kg.

I Zakład Kąpielowy.

	w lutym	w styczniu
Wykąpano	12709 osób	(11.494)
Ostrzyżono	1191 „	(450)
Odwszono	5837 „	(4.115)

Dom Izolacyjny.

W lutym przyjęto z powodu podejrzenia o tyfus plamisty 25 osób (14 w styczniu); ilość dni izolacyjnych 97 (w styczniu 176); wypisano do domu po ukończeniu okresu izolacji 21 osób (w styczniu 30).

Miejska Pracownia Bakterjologiczna dokonała w lutym 793 badań.

Sekcja do Walki z Jaglicą.

Zgłosiło się chorych na oczu do zbadania po raz pierwszy — 246 osób (w styczniu 346), z tego wzwanych zgłosiło się 204 osoby, z własnej chęci — 42 osoby.

Zaopiniowano chorych na jaglicę — 35 osób (w styczniu 23), z tego zarejestrowano nowych zachorowań na jaglicę — 16 (w styczniu 23).

Lekarze sanitarni dokonali:

Ogółem

Ogłędzin sanitarn. posesyj sklepów i t. d.	2043 (1704) *)
Protokółów adm. karnych i sądowych	82 (76)
Wywiadów o chorobach zakaźnych	124 (116)
Szczepień przeciwtyfu- sowych	487 (183)
Ogłędzin zwłok	179 (241)

*) w nawiasach podano liczby ze stycznia r. b.

Z zestawienia wynika, iż obchodów sanitarnych w lutym było znacznie więcej, niż w styczniu, chociaż warunki atmosferyczne bynajmniej nie były pomyślne; przy obchodach sanitarnych z powodu niemożności dokładnej kontroli dziedzinców (stery śniegu) zwracano większą uwagę na piekarnie, sklepy spożywcze, zakłady fryzjerskie i t. d.; ilość protokółów w lutym również uległa nieznaśnemu zwiększeniu, wreszcie podkreślić należy znacznie większą ilość szczepionych przeciw tyfusowi brzusznemu.

Odbyło 2 posiedzenia lekarzy sanitarnych, na których uchwalono:

1) **w sprawie walki z tyfusem brzusznym** — uchwalono stosować nadal szczepienia ochronne w tych domach, gdzie zaszły w różnym okresie co najmniej 2 zachorowania; uznano za niezbędne obostrzenie wykonywania obowiązku szczepień ewent. z pomocą dzielnicowych,

2) **w sprawie walki z płonicą** — uchwalono zwrócić się do szpitala w Radogoszczu w sprawie zawiadomienia o powikłaniach ropnych u rekonwalescentów na płonicę; zaś u dzieci szkolnych leczonych w domu uznano za konieczne po 6 tygodniach od daty zachorowania sprawdzać ew. istnienie komplikacji, aby nadal dzieci nie dopuszczać do szkoły.

3) ustalono następujące **obowiązki kontrolerów sanitarnych:**

- a) udział w obchodach sanitarnych,
- b) sprawdzania sanitarne,
- c) szczepienia ochronne przeciwtyfusowe,

- d) obserwacja otoczenia chorych na tyfus plamisty,
- e) pobieranie prób produktów spożywczych dla zbadania,
- f) wykonywanie wszelkich poleceń lekarzy sanitarnych.

Obwieszczenia i Okólniki.**Okólnik № 32.**

Wykonywając uchwałę Rady Miejskiej № VI z dnia 27 marca 1924 r., zawiadamia się, iż:

1) pracownicy miejscy, którym przyznany został dodatek funkcyjny, nie mogą otrzymywać wynagrodzenia za pracę, związaną z funkcją ich stanowiska, nawet gdyby, praca ta zatrudniała ich poza godzinami urzędowymi;

2) zasadniczo należy unikać zatrudniania pracowników miejskich pracą w godzinach nadetatowych. W wyjątkowych wypadkach Prezydent Magistratu — na wniosek ławnika-przewodniczącego Wydziału — może zezwolić na pracę w godzinach nadetatowych za specjalnem wynagrodzeniem;

3) każdy pracownik miejski, niezależnie od zajmowanego stanowiska, powinien na wezwanie ławnika-przewodniczącego Wydziału zgłosić się do pracy w godzinach nadetatowych; za pracę nadetatową należy się pracownikom miejskim dodatkowo wynagrodzenie.

O ile więc w danym Wydziale zajdzie stwierdzone przez Naczelnika Wydziału potrzeba wykonania pewnych prac w godzinach nadetatowych, ławnik-przewodniczący Wydziału może zwrócić się do Prezydenta Magistratu z prośbą o zezwolenie na pracę w godzinach nadetatowych za specjalnem wynagrodzeniem kilku pracownikom miejskim.

Odnosny wniosek powinien zawierać: a) liczbę zainteresowanych pracowników, b) wykaz prac, jakie mają być przez nich wykonane, c) przypuszczalną ilość godzin pracy nadetatowej.

W odpowiednim czasie ławnik-przewodniczący Wydziału powinien wystąpić do Prezydium Magistratu z prośbą o przyznanie zatrudnionym w godzinach nadetatowych pracownikom miejskim dodatkowego wynagrodzenia; odnośny wniosek powinien zawierać: a) imię i nazwisko zainteresowanych pracowników, b) wykaz prac, przez nich wykonanych, oraz c) wykaz godzin nadetatowych przez nich przepracowanych.

Wynagrodzenie za pracę nadetatową oblicza się w ten sposób, iż za pierwsze dwie nadgodziny powinien pracownik miejski otrzymać o 50% więcej niż za zwykłą godzinę pracy, za następne zaś nadgodziny oraz nadgodziny przepracowane w niedzielę i dni świąteczne — o 100% więcej, niż za zwykłą godzinę pracy.

W celu otrzymania wysokości wynagrodzenia za zwykłą godzinę pracy, należy zarobek dzienny pracownika otrzymującego pobory tygodniowo, podzielić przez 8, zaś zarobek miesięczny pracownika, pobierającego pobory półmiesięcznie względnie miesięcznie — przez 175.

Wynagrodzenie za pracę nadetatową, wypłaca się pracownikom, otrzymującym pobory tygodniowo, raz na tydzień, pracownikom, otrzymującym pobory półmiesięcznie wzgl. miesięcznie, raz na miesiąc.

W związku z niniejszem traci moc obowiązującą okólnik № 72 P. 4003/23 I z dnia 19 grudnia 1923 r.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Oddział do spraw personalnych Wydziału Prezydyjnego.

Łódź, dnia 30 kwietnia 1924 r.

Prezydent (—) M. Cynarski.

Dyrektor
Zarządu Głównego

(—) J. Zolewski.

Okólnik № 33

Stosownie do rozporządzenia Ministerstwa Skarbu, Departament Podatkowy, L. DP. 489/II z dnia 18 kwietnia 1924 roku, niniejszem podaje się do wiadomości, iż, począw-

szy od dnia 1 maja 1924 roku, państwowy podatek od uposażeń stażbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę należy obliczać w trybie dotychczasowym (okólnik № 4—P. 131/24 z dnia 8 i 15 stycznia 1924 roku), lecz według następującej skali:

Wysokość wypłacanego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym.

L. P.	złoty: h		Stopa procent. podatku
	ponad	do	
1	2,920.—	3,893.35	2
2	3,893.35	4,866.70	2,1
3	4,866.70	6,326.70	2,2
4	6,326.70	7,786.70	2,6
5	7,786.70	9,246.70	2,7
6	9,246.70	10,706.70	3
7	10,706.70	12,166.70	3,4
8	12,166.70	13,788.90	3,9
9	13,788.90	15,411.15	4,3
10	15,411.15	17,033.35	5
11	17,033.35	18,655.55	6
12	18,655.55	20,277.80	6,9
13	20,277.80	21,088.90	8
14	21,088.90	22,305.55	9
15	22,305.55	23,522.25	11
16	23,522.25	25,144.45	12
17	25,144.45	26,766.70	12,4
18	26,766.70	28,394.45	15,4
19	28,394.45	30,416.70	17
20	30,416.70	32,444.45	17,6
21	32,444.45	34,472.25	18,3
22	34,472.25	36,500.—	18,9
23	36,500.—	38,527.80	19,8
24	38,527.80	40,555.55	20,5
25	40,555.55	42,583.35	21,3
26	42,583.35	44,611.15	22
27	44,611.15	46,638.90	22,8
28	46,638.90	48,666.70	23,5
29	48,666.70	73,000.—	24,2
30	73,000.—	97,333.35	25
31	97,333.35	121,666.70	25,9
32	121,666.70	146,000.—	26,7
33	146,000.—	182,500.—	27,6
34	182,500.—	292,000.—	29,4
35	292,000.—	365,000.—	30,6
36	365,000.—	486,666.70	32,4
37	486,666.70		34,2

Wobec tego należy kwoty wypłacone w markach przeliczyć na zło-

te według relacji 1 złp. = 1,800,000. — mkp. i dokonywać potrącenia podatku, postępując się powyższą skalą; w wykazach, przesyłanych Głównej Kasie Miejskiej, należy podawać wysokość wypłacanego wynagrodzenia w markach polskich.

Okólnik niniejszy obowiązuje aż do odwołania.

Wszelkich bliższych informacji udzieli na żądanie Oddział do spraw personalnych.

Łódź, dnia 30 kwietnia 1924 r.

Prezydent (—) M. Cynarski.

Dyrektor

Zarządu Głównego

(—) J. Zalcwski.

Kronika miejska.

— Konferencja w Magistracie.

W tych dniach odbyła się w Magistracie konferencja z posłami łódzkimi, poświęcona aktualnym sprawom gospodarki komunalnej. W konferencji tej, zainicjowanej przez władze miejskie, wzięli udział: pp. posłowie Harasz, Chądzyński, Michalak i Rosenblatt, p. prezes dr. Fichna, p. wiceprezes dr. Garliński, Prezydent Magistratu oraz prawie wszyscy pp. ławnicy. Przewodniczył p. prezydent Cynarski, który, zagajając posiedzenie, podkreślił, że dla pomyslnego toku pracy samorządowej niezbędne jest nawiązanie stałego kontaktu pomiędzy władzami gminnymi a pp. posłami i uzyskanie za ich pośrednictwem poparcia dla spraw i projektów łódzkich na terenie sejmowym oraz w urzędach centralnych.

Porządek dzienny konferencji objął przeszło dwadzieścia spraw, wchodzących w obręb zagadnień polityki samorządowej. M. in. omawiano sprawy: przeniesienia st. kolejowej Łódź-Fabryczna na polecie widzewskie, co miałoby dla miasta ogromne znaczenie zarówno pod względem ekonomicznym jak spo-

łecznym; rozbudowy miasta; kredytów na utrzymanie dróg państwowych i wojewódzkich, przechodzących w granicach m. Łodzi; kredytów na budowę szkół powszechnych (z dn. 1 stycznia r. b. rząd nie zwraca 50 proc. kosztów); podatków od gazu i elektryczności, od ładunków kolejowych, od spirytasu i wyrobów wódeczanych, podatku inwestycyjnego na budowę szkół i domów wychowawczych; otwarcia w Łodzi wyższego zakładu nałkowego i państwowych szkół średnich; realizacji ustawy z dn. 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej, co z której brak dotychczas rozporządzeń wykonawczych; nowelizacji ustawy elektrycznej z dn. 21 marca 1922 r. w kierunku rozszerzenia uprawnień samorządowych; przyspieszenia udzielenia koncesji na budowę kolejki Łódź — Tomaszów; nadmiernego obciążenia finansów miejskich w związku z nową Ustawą o ochronie lokatorów; wreszcie — boisk sportowych w ilości, odpowiadającej potrzebom ludności miejscowej. Poszczególne sprawy referowali pp. ławnicy, według przynależności omawianego zagadnienia do jednego z Wydziałów zarządu miejskiego.

Należy nadmienić, że inicjatywa Magistratu spotkała się z nader życzliwym przyjęciem ze strony pp. posłów łódzkich, którzy obiecali pomoc i poparcie we wszystkich poruszanych na konferencji kwestiach. Odpowiednie materiały, dane cyfrowe i t. p. będą pp. posłom dostarczone przez Magistrat.

W okresie Zielonych Świątek projektowane jest urządzenie następnej konferencji wspólnej, na której będą omawiane domagające się jak najszybszego załatwienia i uregulowania sprawy samorządu łódzkiego.

— Kredyty dla kooperatyw. Na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Handlowego, które odbyło się pod przewodnictwem ławnika, p. J. Maszyńskiego, uchwalono podnieść kredyty udzielane dotychczas przez Wydział kooperatywom, uwzględnia-

jąc termin 8-dniowy. Obecnie więc kooperatywa „Wyzwolenie” posiadać będzie kredytu 9 miliardów mkp., „Łodzianin” — 8 miliardów, „Zorza” — 4 miliardy, „Dźwignia” — 3 miliardy, „Rola” — 3 miliardy, „Młot” — 3 miliardy, „Nasze Wyzwolenie” — 2,8 miliarda, „Stacja Łódź-Kaliska” — 2,4 miliarda, „Samopomoc Urzędników” — 2,4 miliarda, „Wiśła” — 2 miliardy, „Posiew” — 2 miliardy, oraz „Praca” — 1,2 miliarda.

— **Miejskie Ambulatorjum Denty-
styczne.** Ze względu na to, że w ostatnich czasach do Miejskiego Ambulatorjum Dentystrycznego (Gdańska 83) zgłasza się po poradę bardzo wielka ilość dzieci, których ambulatorjum nie jest w stanie załatwić, delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej, postanowiła zwiększyć ilość godzin pracy w ambulatorjum do 16 godzin dziennie.

— **Miejska opłata kancelaryjna.** Od dnia 1 b. m. obowiązują w urzędach miejskich następujące - przeliczone na złote — stawki opłaty kancelaryjnej:

1) Podania, w których petent żąda zmiany decyzji, wydanej co do daniny publicznej, jeśli suma sporna

- a) nie przenosi 15 zł. 0,20 zł.
- b) przewyższa 15 zł. do 150 zł. 0,50 zł.

- c) przewyższa 150 zł. 2,00 zł.

2) Wszelkie inne podania 2,00 zł.
3) Załączniki 0,20 — 0,50 zł.
4) Pokwitowania z przyjęcia podania 0,50 zł.

5) Duplekаты i odpisy urzędowe, od każdej strony 1,00 zł.

6) Odpisy lub wyciągi, zaopatrzone w poświadczenia zgodności z oryginałem, od każdej strony 0,50 zł.

7) Świadcstwa wszelkie 2,00 zł.

W związku z opłatą kancelaryjną w złotych, kasa miejska posiada znaczki wartości następującej:

2 zł. koloru amarantowego
1 zł. koloru brązowego

50 gr. koloru zielonego
25 gr. koloru niebieskiego
10 gr. koloru fioletowego.

— **Złotowa taryfa dorożkarska.** W związku z przewalutowaniem — Magistrat zatwierdził nową takse dla dorożek w m. Łodzi:

	w dzień	w nocy
1) za kurs w mieście	0,70	1,00
2) za kurs do st. Łódź-Warsz. i odwrotnie	1,00	1,20
3) za kurs do st. Łódź-Kaliska i odwrotnie	1,30	1,60
4) z jednej stacji na drugą	1,60	1,80
5) z centrum miasta na kresy i odwrotnie	2,00	2,50

Bagaż do 25 klg. przewożony jest bezpłatnie; za bagaż ponad 25 klg. dolicza się 20 groszy. Pora nocka liczy się od godz. 10-cj wcz. do 6 rano. Za czekanie należy się 50 gr. za każdy kwadrans.

Jednocześnie Magistrat postanowił zobowiązać właścicieli dorożek do umieszczenia cenników w pojazdach. Poza tem tablice z cenami, obowiązującymi na terenie miasta, wywieszone będą na stacjach dorożek, stacjach kolei żelaznych i podmiejskich.

— **Przeciw wściekliznie.** Wydział Zdrowotności Publicznej ostrzega właścicieli psów, iż w celu zapobieżenia wściekliznie u zwierząt domowych, wszystkie psy powinny posiadać kagańce oraz muszą być prowadzone na smyczy. Za nieprzestrzeganie powyższego, w myśl rozporządzenia Komisarjatu Rządu, winni karani będą grzywną do 1000 zł. lub aresztem do 3 miesięcy. Obie kary mogą być również stosowane łącznie.

— **Kontrola zakładów asenizacyjnych.** Naskatek odezwy Komisarjatu Rządu na m. Łódź, Wydział Zdrowotności Publicznej dokonał

inspekcji zakładów asenizacyjnych. Po obejrzeniu wszystkich 8-mia egzystujących w Łodzi zakładów asenizacyjnych, skonstatowano pewne uchybienia higieniczne w zakładach przy ul. Szkolnej № 23, Pomorskiej 67, Brzezińskiej 13 i Wierzbowej 6. Spisano odpowiednie protokoły, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.—

— **Zmiana adresu.** Stow. Właścicieli Nieruchomości w Łodzi prosi nas o zaznaczenie, że Biuro Stowarzyszenia przeniesione zostało z ul. Traugutta 4 do gmachu T-wa Kredytowego przy ul. Pomorskiej 21.

Z życia miast polskich.

Sprawy miast.

Prezes Rady Ministrów p. Wł. Grabski przyjął dnia 6-go b. m., delegację Lwowa i Krakowa, do której należeli Prezydent Lwowa p. Neuman, sen. Thallie, pos. Śliwiński, Prezydent Krakowa p. Federowicz, sen. Adelman, sen. Nowak i pos. Rymar. Delegacja prosiła, aby ze względu na trudne położenie finansów miejskich Krakowa i Lwowa p. prezes R. M. utrzymał nadal w mocy akcyzę miejską. P. Prezes R. M. przyrzekł przychylić się do tej prośby.

Z Rady Miejskiej w Toruniu.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej m. Torunia w d. 7 b. m. w głosowaniu tajnem na prezydenta miasta wybrany został 25 głosami p. Antoni Bolt.

Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej w Żychlinie.

W dniu 8 maja r. b. odbyło się w mieście Żychlinie pow. kutnowskiego w sali Teatru Miejskiego pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej nowoorganizowanego miasta Żychlina. Przewodniczący obradom starosta powiatu kutnowskiego w dłuższym przemówieniu omawiał sprawy samorządu miejskiego. Przemówie-

nie to wywołało bardzo dodatnie wrażenie na licznie zgromadzonej publiczności.

W związku z porządkiem dziennym 1-go posiedzenia Rada miejska m. Żychlin uchwaliła: Pobory burmistrza ustalono w wysokości równoważnika uposażenia urzędnika państwowego stopnia 6-ego (wniosek p. starosty), ławników zaś wg. poborów urzędn. państwowych stopnia 9-go.

Wiceburmistrzem obrany został przeważną większością p. Dominik Marchewka.

Na ławników powołano pp.: Zygmunta Pyżaka, Michała Kozesowicza i Teofila Strzemżalskiego.

Wniosek Jana Szydorskiego i tow. w sprawie rozpisania konkursu na burmistrza przyjęto jednogłośnie.

Elektrownia i tramwaje w Lublinie.

W dniu 12 b. m. pod przewodnictwem prezydenta miasta, M. Szezeńskiego, odbyło się pierwsze posiedzenie spółki akcyjnej Lubelskiej Elektrowni Okręgowej. Miasto Lublin reprezentowali prezydent Szezeński i prezes rady miejskiej, Tarczynowicz. Spółkę akcyjną Siła i światło reprezentował p. Sułowski. Omawiano sprawę założenia elektrowni, która by obejmowała promieniem swej działalności 75 klm. Omawiano także budowę tramwajów. Roboty rozpoczęte byłyby natychmiast.

Podatek na rzecz bibliotek.

Wydział oświaty i kultury Magistratu m. Warszawy wystąpił do władz miejskich z projektem wprowadzenia specjalnego dodatku do podatku od wyszynku alkoholu, proponując przeznaczenie uzyskanych z tego źródła funduszy na cele bibliotek i czytelni publicznych. Wydział przypuszcza, iż biblioteki i czytelnie mogłyby uzyskać w ten sposób od 50 do 100 tysięcy złotych. Magistrat przekazał omawiany wniosek wydziałowi finansowemu.

RUCH SŁUŻBOWY.

Z W O L N I E N I A.

№	DATA zwolnienia 1924 r.	Nazwisko i imię	Wydz. Oddział	stanowisko	Powód zwolnienia
1	1/III	Mileczarek Józef	Oddz. Szkoln.	sekretnarz	z powodu redukc. pers.
2	20/III	Szerowa Lidja	Wydz. Handl.	sekretnarka	" "

A W A N S O W A N I A.

№	DATA awansu 1924 r.	Nazwisko i imię	S T A N O W I S K O	
			dawne	obecne
1	1/III	Pawlak Mieczysław	praktykant Centralnej Eksped.	mt. kancel. XII k. Centralnej Eksped.

P R Z E N I E S I E N I A.

№	DATA przenies. 1924 r.	Nazwisko i imię	z	do
1	1/III	inż. Lisowski Wiesł.	ze stan. Naczelnika Wydz. Badownictwa	na Naczelnego Ar- chitekta Miejskiego
2	"	Drymer Władysław	Wydz. Prezydjalnego	Wydz. Zdrow. Publ.
3	"	Słowiński Romuald	Urzędu Mieszkanio- wego	Wydz. Podatkowego
4	15/III	Janiszewski Roman	Wydziału Podatko- wego	Archiwum Miejsk.
5	"	Saganowska-Urba- niakowa Janina	Wydz. Podatkowego	Wydz. Statystyczn.
6	17/III	Domańska Helena	Wydz. Ośw. i Kult.	Wydz. Opieki Społ.
7	"	Grzesikowska Jadw.	Wydz. Podatkowego	Wydz. Ośw. i Kult.
8	"	Żukowski Jan	Wydz. Podatkowego	Wydz. Gospodarcz.
9	"	Podolski Edward	Wydz. Podatkowego	Oddz. Zabud. Miasta
10	24/III	Bronziówna Helena	Wydz. Podatkowego	Inspekcji Mieszk.

Z A A N G A Ż O W A N I A.

№	DATA zaangaż. 1924 r.	Nazwisko i imię	Wydział-Oddział	Stanowisko
1	1/III	Dziworski Czesław	Wydz. Badownictwa	technik VII kat.
2	"	Stawiński Stefan	Oddz. Kanal. i Wod.	technik VI kat.
3	"	Marczenko Grzeg.	Wydział Podatkowy	djetarjusz
4	15/III	Anglik Władysław	Wydz. Badownictwa	djetarjusz-elektro- monter.

Kronika zagraniczna.

Kryzys mieszkaniowy w Ameryce.

Spekulacja domami, jaka rozwija się niemal zupełnie nieograniczenie w miastach amerykańskich i wywołuje coraz bardziej dokuczliwą drożyznę najmu mieszkań, powodowana jest brakiem dostatecznej liczby domów mieszkalnych. National Housing Association powiada, że w stosunku do zwiększonej liczby ludności Stanów Zjednoczonych niedobór domów mieszkalnych wynosi od 800 tysięcy do 1.000.000 (milion) budowli.

Gdybyśmy wzięli pod uwagę, że przeciętny dom mieszkalny daje schronienie dwu rodzinom złożonym z ośmiu osób, to przyjdziemy do przekonania, że dwa miliony rodzin, czyli ośm milionów ludzi mieszka jakoś, u kogoś, kątem, gniotąc się, nie mając domu własnego.

Drożyzna mieszkaniowa, która coprawda nieco się zmniejszyła w

stosunku do cen najmu, obowiązujących w pierwszych latach powojennych, — jest jeszcze tak dokuczliwa, że przeciętny człowiek, zarabiający na utrzymanie pracą mózgu lub mięśni — wydaje zazwyczaj nieproporcjonalnie dużo, bo czwartą część swego zarobku — na komorne. W warunkach takich, wszystkie nadwyżki płacy nie wychodzą na korzyść robotnikowi, bo pochłania je kamienicznik, a na podniesienie stopy życiowej rodziny robotniczej, nawet z powiększanej płacy nie zostaje ani centa.

Rozwiązaniem najprostszym tego problemu, byłoby finansowanie przez miasta, lub nawet stany, budowlanych kooperatyw, któreby się zajęły wyrównaniem niedoboru mieszkaniowego i wzniosły w ciągu roku bieżącego milion brakujących domów mieszkalnych, a może i więcej, bo nowy przyrost ludności sytuację mieszkaniową proporcjonalnie pogarsza.

OGŁOSZENIE.

Wobec wygaśnięcia terminu działania Ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. U. Rz. P. № 33 poz. 264 ex 1922), której moc obowiązująca była przedłużoną Ustawą z dnia 1 czerwca 1923 roku (Dz. U. Rz. P. № 59 poz. 418 ex 1923) do dnia 25 listopada 1923 roku, i w związku z mającą nastąpić wkrótce likwidacją Urzędu Mieszkaniowego — Magistrat m. Łodzi wzywa niniejszem wszystkie osoby zainteresowane, których ruchomości przy wykonywaniu orzeczeń rekwizycyjnych Urzędu składane były w odpowiednich ubikacjach na koszt i ryzyko ich właścicieli w myśl art. 4 p. 2 cytowanej Ustawy z dnia 4. IV. 1922 r., do zabrania tychże do dnia 25 b. m. po uprzednim zgłoszeniu chęci zabrania w Urzędzie Mieszkaniowym, Piramowicza 5, prawa oficyna, II p., w celu zdjęcia pieczęci i załatwienia związanych z wydaniem rzeczy formalności przez tenże Urząd.

Po wyżej wymienionym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą, winę zaś ewentualnego zaginięcia lub zniszczenia rzeczy zainteresowane osoby będą musiały przypisać same sobie.

Łódź, dnia 16 maja 1924 roku.

Prezydent m. Łodzi (—) M. Cynarski.

OBWIESZCZENIE.

(Obowiązek szkolny w m. Łodzi jest powszechny.

Podlegają mu od początku 1924/25 roku szkolnego wszystkie zamieszkałe w Łodzi dzieci w wieku od lat 7 do 14, to jest urodzone po dniu 31 sierpnia 1910, oraz w latach 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916 i 1917.

Poza tem dzieci, urodzone w roku 1917 oraz pozostałych roczników, te, które nie uczęszczają do szkół, czyniących zadość obowiązkowi szkolnemu, podlegają z urzędu zapisowi na naukę do publicznych szkół powszechnych.

Wobec tego podaje się do wiadomości mieszkańców m. Łodzi:

1) Zapis dzieci do publicznych szkół powszechnych odbędzie się w dniu 23, 24 i 25 czerwca r. b.

2) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi z urzędu, dla których językiem ojczystym nie jest język polski, lecz niemiecki (art. 25 „Uchwały Rady Ministrów z dnia 3 marca 1919 r. o szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania”), jeżeli pragną kształcić je w publicznych szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania, powinni wnieść do Rady Szkolnej m. Łodzi odpowiednie zgłoszenie do dnia 25-go maja r. b.

3) Rodzice lub opiekunowie dzieci, wyznania mojżeszowego, jeżeli pragną kształcić je w publicznych szkołach powszechnych ogólnych, powinni wnieść do Rady Szkolnej m. Łodzi odpowiednie pisemne zgłoszenie do dnia 25-go maja r. b.

4) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi z urzędu, jeżeli pragną kształcić je nie w szkołach publicznych powszechnych, lecz w innych, czyniących zadość obowiązkowi szkolnemu, średnich lub elementarnych jak państwowych, jak i prywatnych, albo też w domu, powinni wnieść do Komisji Powszechnego Nauczania odpowiednie pisemne zgłoszenia do dnia 25-go maja r. b.

5) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi z urzędu, jeżeli pragną zwolnić je od obowiązku szkolnego z powodu choroby fizycznej lub umysłowej, powinni wnieść do Komisji Powszechnego Nauczania odpowiednie pisemne zgłoszenie z dołączeniem świadectwa lekarskiego do dnia 25-go maja r. b.

6) Dzieci, podlegające zapisowi z urzędu, których rodzice lub opiekunowie omawianych wyżej zgłoszeń do dnia 25-go maja r. b. nie wniosą, będą zapisane do publicznych szkół powszechnych.

7) Nauczanie w publicznych szkołach powszechnych jest bezpłatne.

Druki do wszystkich wymienionych wyżej zgłoszeń można otrzymać w Komisji Powszechnego Nauczania przy al. Piłsudskiego № 3, II piętro, codziennie od godz. 8-ej rano do 1-cj po południu.

8) Dla każdego dziecka jest miejsce w szkole.

Łódź, w maja 1924 roku.

Komisja Powszechnego Nauczania m. Łodzi
(—) Zygmunt Hajkowski.

Inspektor Szkolny m. Łodzi

(—) Jan Skowroński.

UWAGA: Odnosnie roczników starszych, podlegających przymusowi doksztalcania w szkołach wieczornych, nastąpi oddzielne obwieszczenie.

Treść numeru 21-go:

Oczyszczanie ulic w wielkich miastach.—

Wybory do Kasy Chorych w Łodzi.—

Dział Sprawozdawczy.

Protokół posiedzenia uroczystego Rady Miejskiej z racji Święta Narodowego z dn. 3 maja 1924 roku.— Sprawozdanie Działu Sanitarnego za miesiąc luty 1924 r.—

Obwieszczenia i okólniki.

Okólnik № 32 w sprawie wynagrodzenia za pracę w godzinach ponadetatowych.—

Okólnik № 33 w sprawie potrącania podatku państwowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.—

Kronika miejska.— Z życia miast polskich.— Ruch służbowy.—**Kronika zagraniczna.—****OBWIESZCZENIE.**

W uwzględnienia prośby Magistratu m. Łodzi zgodnie z reskryptem Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 2. 5. 1924 roku E. 399/24 Urząd Wojewódzki w Łodzi odracza wyznaczoną w obwieszczeniu z dnia 14/4 1924 r. AD. 3124/6/II na dzień 15/5 1924 r. rozprawę ustną w przedmiocie udzielenia uprawnienia na zakład elektryczny w Łodzi inż. **Ludwikowi Tołłoczko i tow.** do dnia 30 maja 1924 r. godz. 13-cj.

O powyższem zawiadamia się wszystkie zainteresowane osoby z tem, że ewentualne zastrzeżenia i zarzuty przeciw udzieleniu uprawnienia można zgłaszać najpóźniej do dnia rozprawy, t. zn. do dnia 30 maja 1924 r. w Urzędzie Wojewódzkim (Wydział Przemysłowy) lub ustnie przy rozprawie.

Wojewoda (—) Rembowski.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, że w d. 21 maja 1924 r. odbędą się licytacje ruchomości niżej podanych osób za niewpłacone podatki.

Kochańskiego J. Al. I-go Maja 7, 2 szafy lustro, stół, zegar, 4 krzesła, mały stółik, kanapa, mała szafka Hopsztajna, Al. I-go Maja 21, lustro. Sydorski, Gdańska 23, kredens i zegar. Elpern Szolem, Zawadzka 52, szafa i lustro. Kellerman, Gdańska 4, kredens. Rozenbluma Szlamey, Zawadzka 49, kredens i zegar. Laks R., Gdańska 14, kredens i zegar. Klinger, Konstantynowska 38, 2 lampy. Berger S., Al. I-go Maja 51, szafa. Fajn, Południowa 36, pianino. Herszberga S., Pomorska 6, 2 kapy i obrus. Popowskiego N., Pomorska 4, zegar. Sumeraja M., Pomorska 5, kredens. Szparoga, Południowa 42, kredens i pomocnik. Silberberg, Wschodnia 51, 2 szafy. Altmana S., Narutowicza 30, kredens, tremo i szafa. Żytnicki M., Południowa 18, kredens i zegar. Olszera J., Wschodnia 22, 2 szafki i lustro. Federmana R., Wolborska 24, szafa. Hasman, Wolborska 16, otomana. Zalcberga, Północna 26, 4 maszyny do robienia pończoch. Fuksa N. Cegielniana 10, otomana, kredens i kołdra. Goldfarba Ch., N.-Cegielniana 14, palto i marynarka. Goldfarba O., N.-Cegielniana 14, szafa i biurko. Benczkowski, N. Cegielniana 18, kredens. Bergera, N. Cegielniana 40, futro, garnitur, garnitur letni. Bergmana Lipowa 12, 2 szafy. Grzebienia, N. Cegielniana 6, 2 szafy i lustro. Hercigera, Piotrkowska 59, 15 sztuk towaru. Lachmana, N. Cegielniana 22, lustro i biurko. Mandelmana, N. Cegielniana 40, kredens i pomocnik. Ginsburg E., N. Cegielniana 34, 2 szafy i 2 kołdry. Herszkowicza N., Piotrkowska 92, kredens i lustro. Wolraucha, N. Cegielniana 10, 2 szafy i lustro. Klajmana, N. Cegielniana 28, 2 kołdry pluszowe. Monata M., N. Cegielniana 10, lustro i szafa.

Dnia 22 maja 1924 roku o godzinie 9-tej rano. Hagendorfa, Piotrkowska 109, lustro i zegar. Halperna, Cegielniana 41, kredens. Eidelmana M. Al. Kościuszki 26, 4 paczki przędzy. Bergera Ch., Zielony Rynek 6, kredens i kołdra. Boczek R., 6-go Sierpnia 21, szafa i kredens. Elbaum M., Andrzejka 33, pianino. Ajbeszyca, Gdańska 77, kredens, pomocnik, biurko, 3 fotele, 1 kanapa. Keniga A., Gdańska 67, kredens, otomana, zegar, szafa, stół i 6 krzesel. Granek, Wólczańska 43, 2 szafy do rzeczy.

Redaktor: **Bolesław Dudziński.**

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbito w tłoczni B-ci Holcman w Łodzi ul. Zawadzka № 7.